

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Jego. Excel. JWJX. Franciszek de Paula Pisztek, mianowany od N. Cesarza Jegomości Arcybiskupem lwowskim obrz. facyońskim i prymasem Królestwa Galicyi, odprawił d. 10. b. m. wjazd uroczysty do kościoła katedralnego.

O godzinie 8. z rana przybył Jego Exc. JWJX. Arcybiskup do kościoła dominikańskiego, gdzie oczekiwało go całe duchowieństwo, magistrat stołecznego miasta Lwowa, wydział obywateli miejskich i cechy z chorągwiami i z kąd po wystąpieniu cichej mszy cały ten uroczysty orszak ruszył wśród bicia dzwonów do kościoła katedralnego.

Orszak rozpoczynały zakonnice klasztoru sióstr miłosierdzia wraz z wychowywanymi u nich sierotami; za nimi postępowała młodzież szkół normalnych i uczniowie szkół gimnazjalnych, za którymi szło duchowieństwo zakonne, duchowieństwo świeckie stolicy i przybyłe licznie na tę uroczystość z prowincyi, alumni seminarjum, magistrat lwowski, sekretarze konsystorza metropolitalnego, niosący nominacyję JCKMości i bułę papieżką, kapituła metropolitalna i duchowieństwo archikatedralne w ubiorach chorałowych, na końcu Jego Exc. JWJX. Arcybiskup, za którym postępowało niezliczone mnóstwo ludu wszystkich stanów. Od kościoła dominikańskiego aż do rynku formowała szpaler milicyja miejska, z tamtąd aż do kościoła katedralnego batalijon c. k. pułku piechoty Benzur, przy którym szpalerze w wymierzonych odstępach stały cechy z chorągwiami, a oprócz tego na placu katedralnym rozstawiona była w paradzie dywizya grenadyjerów.

Przy wstępie do kościoła katedralnego przyjmowany był Jego Exc. JWJX. Arcybiskup od deputowanych c. k. rządu krajowego, od c. k. generalicyi z licznym korpusem oficerów i od członków Stanów krajowych. Na wchodzie do katedry pokropił Jego Exc. JWJX. Arcybiskup obecnych wodą święconą, poczem śpiewano *Te Deum*, pod czas którego Jego Exc. JWJX. Arcybiskup modlił się przed N. Sakramentem, a z tamtąd udał się do wielkiego ołtarza, gdzie przepiewano modlitwy odśpiewywano. Odczytano potem a kazalnicy najwyższą nominacyję JCKMości i bułę

papieżką, a potem Jego Exc. JWJX. Arcybiskup złożył wyznanie wiary i przysięgę JWJX. Arcybiskupowi ormiańskiemu, który na przeciw niego pośrodku wielkiego ołtarza zasiadał, i od mianowanego najłaskawiej biskupem tarnowskim kustosa katedralnego i c. k. radcy gubernijalnego JWJX. Franciszka Ksawerego Zachariasiewicza stosowną do okoliczności i nader zchliwą powitany był przemową, na którą odpowiedziawszy, kapitułę katedralną i w ogóle całe duchowieństwo do ucałowania ręki przypuścił.

Po odśpiewaniu modłów do Ś. patrona kościoła i modłów *pro Augustissimo fundatore*, Jego Exc. JWJX. Prymas od JWJX. Arcybiskupa ormiańskiego ozdobiony został wśród przepisanych obrzędów rzymskim palijuszem, po czem odprawił uroczystą mszę ś., pod czas której dało 7 salw c. k. wojsko i milicyja miejska, także miejska artylerya. Po ewangelii miał jw. jx. kanonik Lisiecki stosowne kazanie, a ta wzniosła uroczystość kościelna, której oprócz tego wspaniała towarzyszyła muzyka, zakończyła się ogłoszeniem odpustu papieżkiego i błogosławieństwem arcypasterskiem. W sześciokonnym powozie galowym, otoczony oddziałem jazdy i w orszaku licznie zgromadzonego ludu, powrócił Jego Exc. JWJX. Arcybiskup do swojego rezydencyjonalnego pałacu, gdzie przyjmował wyższych urzędników tak cywilnych jakoteż wojskowych, oraz obecną szlachtę.

Po południu był u Jego Exc. JWJX. Arcybiskupa świetny objad na 60 osób, pod czas którego spełniano toasty za pomyślność Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszego domu cesarskiego. W salach klasztoru dominikańskiego goszczono jak najświetniej resztę duchowieństwa, a Jego Exc. JWJX. Arcybiskup i tych zgromadzonych gości na końcu objadu obecnością swoją zaszczycił.

Całej tej wspaniałej uroczystości piękna sprzyjała pogoda i z radosnym pełnym bogobojności uczuciem przyjęty był ten nowy arcypastierz, a poprzedzająca go sława o jego pobożności, przymiotach kapłańskich, dobroczynności i wspaniałomyślności, wszystkie ku niemu przykłoniła serca.

Jego Exc. JWJX. Arcybiskup i prymas Królestwa Galicyi, Franciszek de Paula Pisztek, z powodu instalacyi swojej na lwowską arcybiskupią stolicę,

raczył dla zakładów dobroczynności i chorych stołecznego miasta Lwowa, tudzież dla ubogich bez różnicy wyznania, przeznaczyć 2750 zr. w. w., którato suma, sposobem przez samego Jego Exc. JWJX. Arcybiskupa przepisany, niezwłocznie przez c. k. dyrekcję policyi rozdana została, a za co pomocy potrzebująca ludzkość błaga o błogostawieństwo nieba dla wspaniałomyślnego dawcy.

Sumę powyższą w ten sposób rozdzielono:

Institut ubogich dostał . . . . .	1000 zr. w. w.
do. głucho-niemych . . . . .	250 — — —
Sieroty u sióstr miłosierdzia . . . . .	250 — — —
Sakramentki . . . . .	250 — — —
Zakład opiekuńczy małych dzieci . . . . .	250 — — —
Szpital u sióstr miłosierdzia . . . . .	250 — — —
Szpital kalék . . . . .	250 — — —
Sieroty po zmarłych na cholere . . . . .	125 — — —
Ubodzy bez różnicy wyznania . . . . .	125 — — —

Ogółem . 2750 zr. w. w.

— Z Wiednia. —

JCMość na mocy najwyższego postanowienia z d. 17. marca r. b., wydanego do połączonej kancelaryi nadwornej, raczył dzierzawcy dóbr na Bukowinie, Józefowi Czerniewskiemu, zezwolić najłaskawiej na przyjęcie dyplomu, który mu towarzystwo lekarzy i naturalistów w Jassach przesałało na nadzwyczajnego członka swojego.

C. k. powszechna kamera nadworna, za porozumieniem się z c. k. połączoną kancelaryją nadworną i z c. k. najwyższym urzędem sprawiedliwości, raczyła dwie posady adjunktów, opróżnione przy galicyjskim urzędzie fiskalnym, nadać tamtejszemu praktykantowi konceptowemu dr. Juwenalisowi kawalerowi Boczkowskiemu, i praktykantowi konceptowemu przy prokuraturze kamery, dr. Ernestowi Waidele.

C. k. akademija sztuk pięknych zawiadamia, że wystawa nadesłanych jej płodów sztuki odbywać się będzie w gmachu Ś. Anny od d. 11. kwietnia aż włącznie do 23. maja, a to za opłatą od wstępu 20 kr. mon. konw.

Na prośbę przedsięwzięcia kolei żelaznej z Bochni do Wiednia, by do téj kolei dodać także skrzydło poboczne z Wiednia do Preszburga, zezwolono domowi Rothschild władzom do tego upoważnionym złożyć plan téj pobocznej kolei, po czém zapewne najwyższe na to pozwolenie uzyska. Kolej ta oprócz innych korzyści, mianowicie licznego przewozu osób, tę jeszcze nadarzy, że będzie można mieć ciągłą komunikację Wiednia z Preszburgiem, która teraz statkami paro-

wemi na Dunaju często przez brak wody tamowaną bywa. Ponieważ nie wielka téj kolei żelaznej będzie rozległość i miejscowość jest ku temu sprzyjająca, przeto akcyje na jej założenie rozdawanemi nie będą, lecz na przypadek, gdyby na całe to przedsięwzięcie kolei żelaznej z Bochni do Wiednia obliczone 14 milionów wystarczy nie miały, wtedy na to mała tylko pożyczka zaciągnięta będzie, która umorzona zostanie z dochodów samej kolei, a którą po 4 od 100 osiarowano już wydziałowi tego przedsięwzięcia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Gazette z d. 27. marca donosi: Podług doniesień z Madrytu z d. 20. na posiedzeniu przygotowawczém izby prokuratorów deputowany Malagi, Lancha, złożył d. 19. w biurze dwa wnioski do ustaw, to jest: ażeby obwołać konstytucyję z r. 1812 i terażniejsze kortezy ogłosić za konstytuujące. Oba te śród szemrania wniesione projekta usunięto bez wszelkich rozpraw. P. Isturitz mianowany został prezydentem izby prokuratorów 73 głosami z pomiędzy 74 głosujących. Mienia go przyszłym prezydentem rady ministrów. Sądzą, że p. Mendizabal zatrzyma ministeryjum skarbu.

Allgemeine Zeitung pisze z Madrytu pod d. 18. marca: »Minister sprawiedliwości wydał rozkaz do wszystkich gubernatorów cywilnych, ażeby wszystkich księży w obwodach swoich zasuspendowali od pozwolenia miewiania kazań i słuchania spowiedzi (wyjąwszy *in articulo mortis*), a to ażeby władze cywilne tylko temu z księży to prawo potwierdziły, który zaufania rządu jest godzien, temu zaś, który zaufania tego nie okaże się godnym, ażeby odjęto to kapłańskie prawo. — Uczniowie uniwersytetów Valladolidu, Santiago i Salamanki zbuntowali się i żądają oddalenia profesorów, z których są niekontenci. — Księżę Itapui z Miss Penelopą Smith i jej bratem odjechał z tąd do Paryża, opatrzony paszportem hiszpańskim. Posel angielski oddawał przed odjazdem tychże odwiedziny panu O'Connor i przypadkiem zdybał się tamże z księżciem.«

Moniteur pisze pod dniem 27. marca: Depesza z Madrytu z dnia 22go donosi, że dnia tegoż o godzinie 3ciej królowa osobiście posiedzenia kortezów zagaiła. W mowie od tronu oświadczyła, że ustawa wyborcza jest jedyną prawną drogą do osiągnięcia rewizyi ustaw zasadniczych królestwa i głównym zamiarem zgromadzenia się izb. Inne także ważne sprawy kortezom przedłożone będą, a mianowicie owa o układach z Państwami Ameryki hiszpańskiej rozpoczętemi. Madryt używa najzupełniejszej spokojności.

*Indicateur de Bordeaux* z dnia 24. marca zawiera: Podług doniesień z Bajonny część portugalskiego wojska posiłkowego odbyła dnia 16go marca potyczkę z karlistami pod dowództwem Szymona Torres i dawała dowody waleczności. Strata karlistów wynosiła 70 w zabitych lub rannych. Jestto pierwsza walka pomiędzy Portugalczykami a karlistami.

Podług *Gazette de France* z dnia 26go marca Don Carlos dnia 18. wieczorem przebywał jeszcze w El-Orrio; główna kwatery jego była w Ochandiano; Cordowa stał w Wittoryi. Kolumna 5000 krystynosów, która do Balmacedy wkroczyła, usiłowała przedrzeć się do Bilbao, lecz ją do Balmacedy odparto. W niemożności postępowania dalej ku Bilbao, chciała się przedrzeć ku Wittoryi, lecz powtórnie do Balmacedy odpartą została, gdzie opasało ją sześć batalijonów karlistów pod dowództwem brygadiera Don Szymona de la Torre.

Wiadomości z Katalonii, umieszczone w *Gazette*, dochodzą do dnia 17. marca; karliści opuścili Riopol i obłąkali Prats de Llusanes; krystynosowie z Vique zamknięci byli w tém mieście i opasani przez Burja, Zorillę, Caballerię, Tristaniego i Rios d'Eroles. — Dwa batalijony nawaryjskie z dywizyi Torresa, stoją w Val de Ribas. Cała Cerdanija wraz z okolicami poddała się Don Carlosowi. — Rozeszła się w Bordeaux wiadomość o przejściu generała Oraa do Don Carlosa, z nikąd się nie potwierdziła.

Podług *Memorial des Pyrénées* Nogueras, pierwszy podżegacz do mordu matki Cabrera, ma być w dowództwie Arragonii zastąpiony przez generała van Hallen.

Espartero połączył się dnia 21. z Cordową, stojącym w Wittoryi na czele 20,000 ludzi. Dnia 22go wyruszył Eguja z Llody do Orduny w zamiarze uderzenia na Espelletę w Balmaceda i przeskodzenia, by się z Cordową nie połączył.

### Wielka Brytania i Irlandya.

Na posiedzeniu izby niższej d. 21. marca bil reformy municypalności irlandzkich prawie bez rozpraw przeszedł przez wydział; także bil dotyczący się konstablów irlandzkich (*Constabulary Force Bill*.) Potém izba zamieniła się w wydział finansowy względem budżetu marynarki i wiele onegoż dalszych artykułów bez rozpraw przyjęło.

— W izbie wyższej przeszedł przez wydział bil dotyczący poprawy procedury prawnej w osadach Zachodnio-indyjskich. Bil ten postanawia między innymi to także, ażeby naczelnik sędziów (*Chief Justice*) przynajmniej lat siedm pracował jako adwokat.

Na posiedzeniu izby niższej d. 22. marca p. Th. Fowell Buxton wniósł mocję, ażeby złożono ko-

mitet mający rozpoznać, czy akt emancypacji niewolników w istocie wykonany zostaje, jak z Murzynami w czasie ich nauki postępują w osadach i czy rozporządzenia uchwalone przez ustawodawstwo osadnicze nie są w sprzeczności z duchem i słownem brzmieniem bilu emancypacji. Rząd wierznie wykonał klauzulę, obowiązującą go do zapłacenia plantatorom ogromnej sumy 20 mil. funtów szterlingów; lecz plantatorowie chciwie zarwawazy pieniądze, wzbraniłi się wykonać warunki bilu. I teraz, jak dawniej, z równaniem ludzkością postępują z Murzynami, tyle tylko, że są przezorni i postępowanie to pokrywają zasłoną tajemnicy i obudy. Na przekorę wyraźnemu postanowieniu aktu emancypacji, nieszczęśliwym tym batogami kalęczą ciato. Wnoszący mocję twierdził, że ma w ręku dokumenta, udowadniające, że tylko w jednej osadzie angielskiej i w jednym roku przynajmniej 21,000 kar takich wykonano. Lord Stanlęj wspierał ten wniosek, który w końcu przyjętym został.

Postanowiono komisję dla rozpoznania karności w armii angielskiej. *Globe* udziela teraz badań, które w tym względzie z księciem Wellingtonem odbywają. Książę oświadcza się bardzo wyraźnie przeciw zniesieniu kary cielesnej w wojsku i twierdzi, że armija angielska przy swoim terazniejszym systemacie karnym przewyższa w karności wszystkie inne wojska Europy.

*Galignani's Messenger* donosi w swojej prywatnej korespondencyi londyńskiej, że wydział parlamentowy do rozpoznania wyboru dublińskiego prace swoje ukończył. Dwieście głosów uznano nieważnemi, i w skutek tego O'Connell i Ruthven tracą ze Stolicy Irlandyi miejsca swoje w parlamencie.

### Francya.

Podczas obrad nad budżetem dodatkowym na tajne fundusze oświadczył w izbie deputowanych dnia 24. marca minister spraw wewnętrznych hrabia Montalivet, że zasady ministeryjum są te same, które od lat sześciu zwyciężyły groźce krajowi niebezpieczeństwa. »Chcemy« mówił dalej »opierać się anarchii, a zwłaszcza nietylko tej anarchii, która na ulicy z orężem walczy, ale także dążnościom anarchicznym, tym, które monarchiję chciałyby zrepublikanizować.« Gdy potém p. Rence różnicę terazniejszego ministeryjum od przeszłego w ten sposób wystawiał, że przeszłe surowość i opór wzięło za godło swoje, podczas gdy skazówką terazniejszego jest umiarkowanie i pojednanie, i kiedy przeszedł ministeryjum przeciwrewolucyjnie działało, terazniejsze »w swoim czasie niecierpliwosć czynnych umysłów zaspokoic«, zabrał głos p. Guizot. Oświadczył najprzód, że swoich na-

stępców z tą samą otwartością wspierać będzie, z jaką wspierał swoich poprzedników i starał się odeprzeć zarzut, jakoby przeszłe ministerjum było za ostre i wstecz idące. »l'ostep« mówił nie zasada się na tém, ażeby na ślepo się rzucić. Także fałszywem jest to zarządzenie, jakobyśmy wstecz cofać się mieli; myto, myl poznaliśmy potrzeby obecności. (Po lewój: O nie!) Pojmujcie mości panowie (zwracając się ku lewój stronie), że wy inaczej myślicie, i o to właśnie oskarżam wpanów. Oskarżam wpanów, że nie pojęliście tego, co zaszło od lat czterdziestu, żeście się w czasie pozostali! Zaledwo członkowie przeszłego gabinetu podali się do dymisji, gdy wszystko, izba i rząd, wyraziło życzenie postępować dalej na dotychczasowej drodze. Większość i rząd pozostały te same. Obecne położenie jest dziełem naszej polityki, i teraz większą jeszcze jak kiedy jest potrzebą, ażeby rząd króla dotychczasową politykę zatrzymał. Rewolucja, aczkolwiek wystawia coś heroicznego, co tworzy osoby historyczne, jest wszelako dla narodów obfitością źródłem zaślepienia i dumy. Duch nie daje żadnego oporu, jest on zagmatwany i upojony, wmawia w siebie, że każdego dnia i według upodobania może obalić, co zbudował, cieszy się, że może światu okazać każdego dnia swoją okropną władzę. Jest to nasze teraźniejsze położenie; zaledwo z trudami, osłabionimi, uszliśmy burzy, wnet dźwigamy się z nią; nieszczęście wszakże nie opuściło nas jeszcze. — Gdy władza państwa wzruszona jest przez silne jeszcze partyje, to należy wzmocnić ją i podnieść. Nie mówię, że nic jeszcze nie zrobiono; wszystko rozpoczęto, wszystko dalej prowadzić należy. Gdyby nie utrzymała się tak zaszczytnie utworzona większość, natenczas w dniach kilku całe dziecko nasze upaśćby mogło. Rząd, parówie, deputowani, obywatele, my wszyscy jedno czynić mamy; jak tylko pozostaniemy sobie wiernymi, natenczas naprzód postępować, nie zaś wstecz cofać się będziemy. Robimy przez to rewolucyi znakomitą przystogę.« Po panu Guizot zabrał głos pan Odillon Barrot. Obwiesił przeszłych ministrów, że wybrali właśnie okropną chwilę zamachu dla wniesienia dawno już przygotowanych ustaw wrześniowych i dodał, że byli tego zdania, iż zwyciężyli, podczas, gdy podobnie, jak kiedy Paryż w stanie oblężenia ogłoszono, konstytucyję nadwerżyli i tak mówił dalej, zaledwo za pomocą prezydenta mogąc sobie głos uzyskać i przyprowadzić niespokojnych członków środka do milczenia: »Nie wierzę w skutki bez przyczyn; różnicato zdań, zachodząca między dwoma członkami przeszłego ministerjum (pp. Thiers i Guizot), sprawiła rozwiązanie gabinetu. Co się nas tycze (opozycyi dynastycznej), zawsze byliśmy prze-

konani, że gdy rewolucyje niebezpieczeństwa sprwadzają, te wypływają zazwyczaj z oporu, nie zaś z rzetelnego wykonania swoich przyrzeczeń. Stoją jeszcze naprzeciw nam partyje, którym wprawdzie ustawodawstwo milczenie nakazało, lecz którym ono ani nadziei, ani nienawiści odjąć nie mogło; innych tylko użyły one środków. Sądziacie wpanowie, żeście je pokonali, my tak nie sądzimy. Pokonaliśmy powstanie i ze sprawiedliwą utłumili je surowością, lecz dwóch rzeczy nie zapomnieliśmy przytęm: uczucia słuszności i szacunku dla politycznego życia kraju, co dla złych rządów jest tamą, zaś dla narodowych źródłem potęgi. Głosuję przeciw wnioskowi do ustawy, ale nie wtęj myśli, ażebym uważał go za sprawę gabinetową; tajne fundusze są potrzebne, lecz gdy je powiększyć chcą, miasto pomniejszenia, więc wzbraniać się należy do tęg czynności, i gdyby nawet przyjaciele moi zasiadali na ławkach ministerjalnych, natenczas także, wyjąwszy nader ważne przypadki, odmówiłbym im w tém pomocy mojęj.«

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 25go marca najprzód p. Mornay w sprawie Krakowa zadał zapytanie ministrom, na co jednak p. Thiers wzbraniał się tą razą odpowiedzieć, lecz z czasem dopiero odpowiedzieć na to obiecał, mianowicie podczas rozpraw nad budżetem. Potém prowadzono dalej obrady nad tajnemi funduszami. Po mowie pana Pagés de l'Arriege przeciw Guizotowi, a który mu mianowicie dążności arystokratyczne i nieprześlągane zarzucał, zabrał głos zachowawca pieczęci, p. Sauzet: »Nie jesteśmy« mówił »ani gabinetem z d. 13. marca, ani owym z dnia 11. października, lecz owym z d. 22. lutego. Wdzięcznie przyjmujemy zawsze wsparcie i radę naszych poprzedników, lecz my musimy sami sobą pozostać. Obecnie objawia się potrzeba porządku i pokoju, potrzeba zbliżenia się i pojednania. Ustawy będą wykonane, gabinet zna obowiązki swoje i potrafi utrzymać partyje, lecz wystrzegać się będzie przeprowadzenia ich do działań rozpacz. Jest wiele sposobów pojednania mężów partyj. Rewolucja lipcowa zastępuje równie starą jak nową Francyję. Rząd, któryby tylko chciał wyszukiwać przeszłości, któryby temu tylko chciał przebaczyć, kto zgina przed nim kolana, rząd taki nie znałby ani kraju, ani wieku. (Okłaski na najdalszych końcach.) Gdyby nie było żadnego pojednania, żadnego połączenia pomiędzy rozmaitemi odcieniami izby, wtedy najprzeciwniejsze zasady bez przejścia opanowałyby władzę, a skutkiem tego mogłyby być największe rozruchy. Skoro sposobność się nadarzy, wtedy przekonamy się, że najumiarkowańsi nie są bynajmniej najstałymi.« Gdy pan Sauzet mowę swoją skończył, głosowano za po-

mocą wstawania lub pozostania na miejscu na je-  
dyny artykuł ustawy, którym kredyt dodatkowy  
1,200,000 fr. utworzono dla tajnych funduszów.  
Wielka większość powstała za tym artykułem.  
(251 głosów przeciw 99.) Tylko 30 członków  
z ostatnich krańców izby, równie jak p. Odillon-  
Barrot, głosowali przeciw temu.

Deputowany pan de Sivry, który marszałkowi  
Clauzel do Algieru towarzyszył, przybył do Pa-  
ryża, samego zaś marszałka spodziewają się za  
dni czternaście.

Podług *Courier français* raty amerykańskiego  
długu, właśnie upłynione, złożone zostały dnia  
22go marca ze skarbu państwa w kantorze domu  
Rothschilda w sumie 18,460,666 fr. 52 cent. Po-  
zostaje jeszcze dwie raty do zapłacenia, które przy-  
padają na dzień 2. lutego 1837 i dzień 2. lutego  
1838, a wtedy cały dług 25 milionów wraz z pro-  
centami zapłacony będzie.

*Bon Sens* donosi, iż to było pierwszą czyn-  
nością pana Passy przy robotach publicznych, że  
zdziać kazął z wieży Panteonu drewnianego jeni-  
usza Francji.

Członek konwentu p. Lakanal umarł w Stanach  
Zjednoczonych. Był członkiem akademii umie-  
jętności moralnych.

### Szwajcaryja.

Za pomocą okólnika z d. 21. marca kanton  
rządzący udziela Stanom Szwajcarskim trzech do-  
kumentów, dotyczących się nieporozumień, zacho-  
dzących między Francją a kantonem bazylej-  
skim, mianowicie: 1.) znaną odpowiedzi komisji  
sądu ziemiańskiego na projekt kantonu rządzącego  
o sędzie polubownym; 2) noty kantonu rządzą-  
cego Stanów szwajcarskich do poselstwa francuz-  
kiego, względem której tyle powątpiewania i sprzecz-  
ności umieszczano w pismach szwajcarskich. Kan-  
ton rządzący był do tego pośredniczącego kroku  
spowodowany z jednej strony żądaniem kantonu  
bazylejskiego, by sprawę jego uważano za sprawę  
związku szwajcarskiego, z drugiej zaś strony roz-  
poczęciem surowego wykonywania wyroku fran-  
cuzkiego z d. 12. września, dotyczącego się zam-  
knięcia granic. Nota ta datowana jest d. 16. lu-  
tego i dopomina się u rządu francuzkiego, ażeby  
wstrzymano wykonywanie wyroku z d. 12. wrze-  
śnia, dopokąd załatwioną nie zostanie sprawa o wy-  
nagrodzenie braci Wahl, względem której kanton  
bazylejski stanąć chce przed przyzwoitym sędzią.

Na żądanie to nie chciało przystać ministeryjum  
francuzkie, lecz w nocie francuzkiego sprawują-  
cego interesu z d. 7. marca (w trzecim udzielo-  
nym dokumencie) starało się, jak się kanton rzą-  
dzący wyraził, istnjącym zawikłaniom, które kanton  
rządzący usiłował w drodze dobrze zrozumianych

interesów łatwego ich usunięcia, ile możliwości w ści-  
słych zamknięciach obrębach, daleko rozleglejsze na-  
dać podstawy i obudzić pytania, które aż nadto  
łatwo dotknąć mogą stosunków innych Stanów  
Szwajcarskich i zrobić sprawę tę przedmiotem  
narad sejmowych.

Dla uniknięcia, ile możliwości, tych daleko prze-  
widzianych skutków, kanton rządzący raz jeszcze  
przeło udał się do rządu kantonu bazylejskiego  
i powtórnie wezwał go do przyjacielskiego załat-  
wienia zachodzących trudności. Gdyby kanton ba-  
zylejski do podobnego dobrotliwego pojednania  
się nie mógł lub nie chciał podać ręki, wtedy  
kanton rządzący musiałby zaciągnąć instrukcyj sej-  
mu względem tej co-raz więcej zawikłanej i co-  
raz niebezpieczniejszej sprawy. Stany zostają prze-  
to wezwane sprawę tę dobrze rozważyć, i przygo-  
tować się do dobrze rozmyślanego w tym wzglę-  
dzie głosowania, a to tém bardziej, ileże według  
nadesłanego właśnie wniosku kantonu Genewy,  
zwołanie sejm nadzwyczajnego stać się może po-  
trzebnym.

Polityczna »Gazeta Mnichowa« donosi z Berny  
pod 22. marca: Wiadomości z kantonu Jura  
brzmia znowu od dni kilku co kolwiek niepokoją-  
jąco i zupełnie potwierdzają, com donosił w ostat-  
nim liście moim; to jest, że ludność katolicka by-  
najmniej przez środki wojskowe do zasad partyi  
reformistów nawróconą nie została, lecz że dalej  
niepoprzestaje okazywać największej odrazy swojej  
przeciw projektowanym zmianom w jej sprawach  
kościelnych. W okolicy Delsberga i we Fran-  
ches-Montagnes, a ogólnie w części północnej bi-  
skupstwa, panuje dosyć znaczne wzburzenie, tak,  
że znowu mówią o nowém postanianiu tamże od-  
działu wojska.

### Belgijum.

— Z *Bruxelli* d. 20. marca. —

Wynalazca ruchomej kolei żelaznej, pan Maré-  
schall, uczyni wkrótce publicznie próbę, i tym  
końcem zrobił już wóz, który z początku ma być  
ciągniony końmi, a później machiną parową. Nowy  
wóz ten może być użytym tak na ciasnych ulicach  
miasta, jakoteż na bitych gościuach. Wynala-  
zek ten, razem z wynalazkiem pana Dietz, może  
nadać nowy kierunek całemu systematowi kolei  
żelaznych.

### Niemcy.

Donoszą z Monachijum pod d. 25. marca: A.  
Schäfer, za pismo swoje: *Die Revolution*, o zdra-  
dę stanu oskarżony, stał przed sądem i w mo-  
wie mianącej trzy kwadransy sam po największej  
części się bronił. Wyrokiem sądu nadwornego,  
dla braku dostatecznych dowodów, uwolniono go

jednomyślnie. Sądzą, że adwokat rządowy apelować nie będzie.

Piszą z Karlsruhe pod d. 25. marca, że tamże zrobiono nowe odkrycie w ten sposób suszenia buraków, iż one przez rok cały, nie tracąc bynajmniej materji cukrowej, przechowywane być mogą. Fabrykacja cukru nie byłaby tym wynalazkiem na żadną porę roku ograniczoną, a oraz ulżonoby jęj znacznie, albowiem burak w stanie wysuszonym mniejszych w fabrykacji trudności nadarza.

### W. Księstwo Poznańskie.

W Poznaniu ustanowiony został jarmark na wełnę, mający się corocznie odbywać przez 3 dni, to jest: 6. 7. i 8go października.

Dziennik urzędowy z d. 15. marca, umieścić następujące obwieszczenie królewskiej komisji jeneralnej: — Z przedsięwziętego świeżo śledztwa okazało się, iż w prowincyi Poznańskiej: 1) w 1733 włościach, 18,936 gospodarstw włościńskich, posiadaczom tychże prawem własności nadano; 2) posiadłość gruntowa gospodarstw tych wynosi 1,061,051 morgow miary pruskiej; 3) wartość tych gospodarstw czyni około 7,105,916 talarów; 4) rozseparowanych zostało 3,627,965 morgów pruskich; 5) od rozmaitych uciążliwych służebności uwolnionych jest 597,023 morgów pruskich; 6) z pańszczyzny zniesiono; a) pociągowej 1,499,142 dni; b) ręcznej 3,241,186 dni; ogólnie 4,940,328 dni. (G. P.)

### Rossyja.

W Pszczole Północnej czytamy: »W 1833 r., w skutek przedstawienia Zwierzchności okręgu naukowego Białoruskiego o nieodbitęj potrzebie, iżby mianowani do gubernij zachodnich nauczyciele mieli pewną znajomość języka polskiego, dla lepszego wykładania uczniom przedmiotów swoich, nastąpiło cesarskie zezwolenie na dawanie tego języka w głównym instytucie pedagogicznym, z którego zamierzano nadsyłać do okręgu Białoruskiego znaczną liczbę nauczycieli. Tym czasem szybko szerzenie się ruskiego języka w szkołach zachodnich gubernij i niespodziane w nim postępy, rozwinięte nawet w szkołach początkowych, uczyniły dalsze nauczanie w głównym pedagogicznym instytucie języka polskiego już niepotrzebnym. Z tego powodu p. minister oświecenia przekładał j. c. mości o zaprzestaniu takowego nauczania, na co n. pan, w dniu 26. stycznia bieżącego roku, raczył oświadczyć swe zgodzenie się.«

W wydziale ministerstwa oświecenia, za rozka-

zami j. c. mości: 11. stycz. dymisyjonowany radzca honorowy kamerjunker hrabia Bolesław Potocki na nowo przyjęty zostaje do służby, z zaliczeniem do ministerstwa oświecenia. — 29. stycznia, nauczyciel języka polskiego w głównym pedagogicznym instytucie radzca honorowy Kurhanowicz, otrzymuje uwolnienie z powodu zniesienie tęj posady we wzmiankowanym instytucie, i przyłącza się do okręgu naukowego Białoruskiego.

Z umieszczonego w Dod. Gazety Petersburskiej ogłoszenia dowiadujemy się, iż austryjcki poddany *von Gerstner*, otrzymał od rządu pozwolenie zaprowadzenia w Rossyi dwóch pierwszych dróg żelaznych: od Petersburga do Carskiego Siola i Pawłowska, i drugiej od Petersburga do Peterhofu. Roboty około pierwszój mają być niezwłocznie rozpoczęte, za pomocą kapitału zebranego z akcyj, i droga ta ma być otworzoną 1. października b. r. Dyrektorowie kompanii, która się na to zawiązała, wzywają właścicieli fabryk żelaznych do podjęcia się dostawienia jej do Petersburga 110,000 pudów szyn, 40,000 pudów surowcowych poduszek i 100 wasagów ped karety, na surowcowych kołach. (T. P.)

### Turcyja.

— Z Konstantynopola d. 16. marca. —

Sułtan na mocy *chatty-szeryfu*, wydanego pod dniem 10. t. m., zniósł tytuł *Kiaja-Bega* i *Reis-Efendego*, i pierwszemu z tych dygnitarzy nadał charakter *umury-mulkie-nasyra* (ministra spraw krajowych), drugiemu zaś charakter *umuri-charidszyje-nasyra* (ministra spraw zagranicznych).

### Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencyi prywatnej.)

Ulanów d. 29. marca 1836. Ponieważ od dni 24 San i Wisła uwolnionemi są z lodu, przeto trudnią się już robieniem galar i przygotowują je do spławu. Holowano Sanem około 45 próżnych galar do Irzeszowa, Sieniawy i Jarosławia, gdzie ładowanemi będą, a do Polski spławiono około 60 galar, w części drzewem sągówem ładowanych. Gatunki drzew do handlu dopiero zbijają, wiążą i niektóre ich artykuły na tych trawach ładowane będą. — Za korzec żyta płacą tu 1 zr. 6 kr. m. k. z dostawą na galary i z naładowaniem. Inne rodzaje produktów stoją w tęj samój cenie, co dawniej.

Doniesienia o ostatnim targu ołomunieckim nie otrzymaliśmy, zapewne z powodu świąt Wielkiej - Nocy.